

POMRO CZNOŚĆ JASNA cz. 5

SPOTKANIE

czekałem na Ciebie
od dawna
i oto się spotykamy
w madejowym łożu
miłości

01.01.2017

umarł
i
przyśnił mi się
wyraźnie
pytam więc
mam się bać
no co ty
odparł
czego się bać
tu jest
się
bardzo mocno

A TO POLSKA WŁAŚNIE

polska polska ponad wszystko
bogurodzica dziewica
a ty poczywaj białoskrzydła morska
pławaczko

polska polska ponad wszystko
słoneczko oko jasne
na anioł pański biją
dzwony

polska polska ponad wszystko
na szczytach tatr na szczytach tatr
o szyby deszcz dzwoni
bądź wierny
idź

* * *

więcej światła!
Goethe

światło
nie ma czasu
i bierze się z siebie tam
gdzie jest a jest
wszędzie

niczego nie pragnie
prócz siebie i nic
nie czyni nie mają doń
dostępu tryby
i rodzaje

nie odmienia się
przez osoby

my
mamy czas
dla siebie
nawzajem

podążamy ku światłu
i gdy w nim stajemy
nie mamy nic
do powiedzenia

HISTORIA TAKA

przyływy i odpływy
czasu szumu znaczeń
wypłukiwanych ze słów
ze snów

o potędze a to ci
historia taka ta
polska nasza dana
od morza do morza
dana da